Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Pająka
na 62. posiedzeniu Senatu
w dniu 8 lipca 2026 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

W korespondencji z dnia 14 listopada 2025 r. zwróciłem się do ministra energii, wojewody małopolskiego, burmistrza miasta i gminy Trzebinia oraz dyrektora delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Krakowie w związku z interwencją mieszkańców sołectwa Myślachowice, gmina Trzebinia w powiecie chrzanowskim, gdzie na prywatnych gruntach przy ul. Płockiej powstaje magazyn energii o mocy 133 MW. Dla inwestora – a w tym przypadku za inwestycją stoi DRI, europejski oddział ukraińskiej grupy energetycznej DTEK, należącej do donieckiego oligarchy Rinata Achmetowa, najbogatszego obywatela Ukrainy – to strategiczny projekt. Ze smutkiem muszę stwierdzić, że efekt tych zabiegów okazał się niemal zerowy.

W ubiegłym tygodniu uczestniczyłem w spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego w Krakowie zorganizowanym przez marszałka województwa małopolskiego Łukasza Smółkę, w którym udział wzięli m.in. lokalni parlamentarzyści oraz burmistrz Trzebini. Najważniejsze ustalenia i tematy spotkania obejmowały przyszłość Elektrowni „Siersza" w Trzebini, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony miejsc pracy, stabilności gospodarczej regionu oraz bezpieczeństwa energetycznego Małopolski i Polski. Spotkanie to i przekazywane na nim informacje spowodowały moje dalsze refleksje w przedmiocie wspomnianej inwestycji w Myślachowicach, uzasadnione rosnącym niepokojem, zarówno moim, jak i mieszkańców gminy Trzebinia, w kwestii bezpieczeństwa – bezpieczeństwa energetycznego, ale i bezpieczeństwa w kontekście zagrożenia dla tak dużej infrastruktury krytycznej w jednej lokalizacji w przypadku ewentualnego ataku zbrojnego, co w związku z konfliktem za naszą wschodnią granicą i w kontekście wspomnianego ukraińskiego oligarchy wcale nie jest pozbawione pewnej dozy prawdopodobieństwa.

Pragnę przypomnieć, że mieszkańcy o inwestycji dowiedzieli się z mediów w dniu 25 września 2025 r. Procedury urzędnicze trwały już od wielu miesięcy, ale mieszkańcy zostali wykluczeni i nie byli w stanie wnieść uwag do planowanej inwestycji. Społeczeństwo sołectwa podkreśla, że teren inwestycji jest na działce rolnej, a w najbliższej okolicy są cenne przyrodniczo miejsca. Inwestycja procedowana jest według warunków zabudowy (WZ), tak jak budowa domu jednorodzinnego. Firma DRI ma czas do początku 2027 r. – gdy nie zdąży, będą grozić jej kary za niespełnienie obowiązku mocowego. Dla dużej części mieszkańców to źródło lęku oraz poczucia pominięcia informacyjnego i konsultacyjnego przez samorząd. Podkreślam, że mieszkańcy nie są przeciwnikami nowych technologii, jednak w gminie Trzebinia już teraz znajdują się obiekty infrastruktury krytycznej: elektrownia i rafineria. Kolejnego takiego obiektu nie chcą w okolicy swoich domów, bo się go obawiają, zwłaszcza ze względu na osobę ukraińskiego „biznesmena".

W związku z tym postanowiłem się zwrócić do pana ministra z zapytaniem, jaką wiedzę na ten temat ma kierowany przez pana resort. Podkreślam, że mieszkańcy obawiają się charakterystyki oraz skali przedsięwzięcia i jego lokalizacji. Uważają, że największa w Polsce inwestycja w postaci magazynów energii nie powinna być zlokalizowana w jednym miejscu, powinna być rozproszona, gdyż w przypadku jakiegokolwiek zagrożenia bezpieczeństwa byłoby to o wiele korzystniejsze. W sytuacji ewentualnego konfliktu zbrojnego czy nawet aktów dywersji, których skala jest coraz większa, będzie to główny cel ataku, dlatego tego typu instalacji nie buduje się w sąsiedztwie domów. Inny projekt inwestora DRI jest w bezpośrednim sąsiedztwie elektrowni „Kozienice". Projektowany magazyn energii PGE „Żarnowiec" – również. W bezpośrednim sąsiedztwie pobliskiej Elektrowni „Siersza" również są tereny, o wolnej powierzchni kilkudziesięciu hektarów, zatem dlaczego do zabudowy tego typu instalacjami nie mogłaby być wskazana właśnie ta lokalizacja? Dodatkowo rozdzielnia Polskich Sieci Elektroenergetycznych, do której ma być wpięty ten magazyn, leży blisko Elektrowni „Siersza", niemal dosłownie za płotem. Skoro już magazyn ma być w jednej lokalizacji, to czy nie mógłby być właśnie przy elektrowni? Korzystałby z ochrony oraz monitoringu tego zakładu infrastruktury krytycznej, co znacznie zwiększałoby bezpieczeństwo, o które tak

zabiegają – również za pośrednictwem niniejszego oświadczenia senatorskiego – mieszkańcy gminy Trzebinia.

Społeczeństwo ma wiele pytań, a polityka informacyjna samorządu oraz inwestora jest na bardzo niskim poziomie. Również odpowiedzi na moją ubiegłoroczną korespondencję skierowaną do wielu podmiotów i decydentów państwowych nie przyniosły jasnych, merytorycznych i uspokajających treści. Czy dopuszczanie ukraińskich przedsiębiorstw do prywatyzacji polskiego sektora energetycznego nie prowadzi do obniżenia poziomu bezpieczeństwa kraju pod względem obronności? Doniesienia o dywersji jeszcze bardziej wzmacniają obawy mieszkańców, zwłaszcza w kontekście wrażliwości tego typu inwestycji na ataki cybernetyczne. Jako zwierzchnik resortu odpowiedzialnego za obronność z pewnością musi pan być wyczulony na przedsięwzięcia o niejasnej charakterystyce i pochodzeniu, mogące stanowić znaczne zagrożenie w przypadku zaistnienia ataku zbrojnego lub aktów dywersji.

Biorąc pod uwagę sytuację zaistniałą w sołectwie Myślachowice i skalę obaw jego mieszkańców, zwłaszcza dotyczących bezpieczeństwa w kontekście działalności ukraińskiego inwestora, zwracam się do pana o przedłożenie informacji, jaki zasób wiedzy o planowanej inwestycji ma resort kierowany przez pana oraz jak można oceniać tego typu inicjatywę komercyjną w kontekście bezpieczeństwa regionu i kraju oraz skutecznej realizacji zadań obronnych w tym zakresie.

Z poważaniem
Andrzej Pająk
senator RP